

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mlodziez/102496,Druh-Rys-Ks-Zdzislaw-Peszkowski-i-harcerstwo-w-Valivade.html>



Hm. Zdzisław Peszkowski w towarzystwie Wodźców Gromad Zuchowych. Osiedle Polskie w Valivade, ok. 1945-1947. Fot. z zasobu AIPN

ARTYKUŁ

„Druh Ryś”. Ks. Zdzisław Peszkowski i harcerstwo w Valivade

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

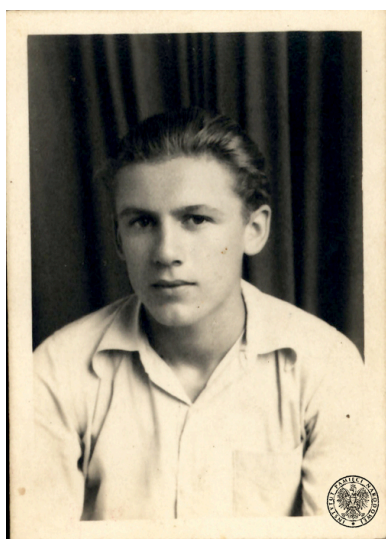
Autor: ANNA PŁOŃSKA 31.07.2023

W maju 1944 r. do Osiedla Polskiego w Valivade koło Kolhapuru przybyła Ekipa Wizytatorów Wychowania Harcerskiego w składzie: hm. Bronisław Pancewicz oraz hm. Zdzisław Peszkowski. Ogromną popularność wśród młodzieży

zaskarbił sobie drugi z wymienionych harcmistrzów – Zdzisław Peszkowski – pełen energii, pomysłów, ale i wymagań, które stawiał swoim podopiecznym, zarówno chłopcom, jak i dziewczętom.

„Wielce Szanowny Drogi Panie!” – tymi słowami rozpoczyna się niezwykle poruszający list napisany przez chorążego Daniela Błacha do ówczesnego hm. Zdzisława Peszkowskiego w maju 1945 r. Jest to dokument wyjątkowy, gdyż z jednej strony ukazuje relacje łączące rodziny z żołnierzami polskich formacji wojskowych w okresie II wojny światowej, a z drugiej przybliży dość mało znaną część życiorysu Zdzisława Peszkowskiego – działacza harcerskiego, byłego jeńca obozu w Kozielsku, późniejszego kapelana Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie, na którego młodzi polscy uchodźcy mówili: „Druh Ryś”.

Rodzina Błachów przed wybuchem światowego konfliktu zbrojnego zamieszkiwała w miejscowości Werenowa, która wówczas znajdowała się w obrębie województwa nowogródzkiego. Dramat wojny ich nie ominął. Podobnie jak setki tysięcy Polaków, w 1940 r., zostali deportowani w głąb Związku Sowieckiego. Kiedy, 30 lipca 1941 r., doszło do zawarcia porozumienia Sikorski-Majski oraz ogłoszenia tzw. „amnestii” syn Daniela Błacha, Alojzy, wstąpił do junaków w miejscowości Karkin-Batasz, aby w ich szeregach opuścić „niehumanitarną ziemię”. Po ewakuacji znalazł się w Teheranie, gdzie z uwagi na młody wiek nie mógł wstąpić do Szkoły Kadetów. Daniel Błach zasilił szeregi Polskich Sił Zbrojnych, a jego żona i syn zostali skierowani do Indii, do największego polskiego ośrodka uchodźczego na tym terenie, tj. Osiedla Polskiego w Valivade koło Kolhapuru.



**Alojzy (Alek) Błach. Indie,
1943-1947. Fot. z zasobu AIPN**



**Alojzy Błach z trofeami. Osiedle
Polskie w Valivade, 1943-1947.
Fot. z zasobu AIPN**

„On naprawdę zrobił ze mnie, to czym jestem”

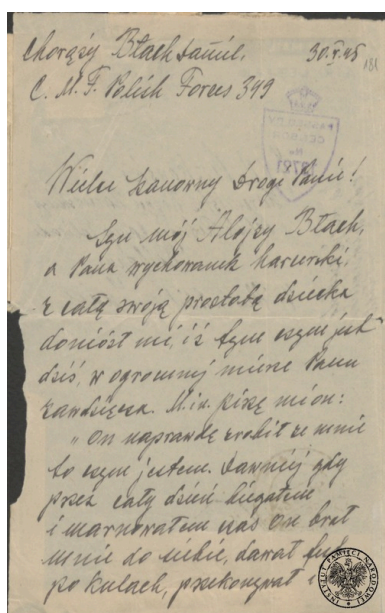
Do tego też osiedla, w maju 1944 r., przybyła Ekipa Wizytatorów Wychowania Harcerskiego w składzie: hm. Bronisław Pancewicz (ps. „Samotny Wilk”) oraz hm. Zdzisław Peszkowski (ps. „Ryś Zuch”, zwany też „Druhem Rysiem”). Ekipa obrała sobie to miejsce za siedzibę, rezygnując z lokalu w Bombaju, by w trosce o najmłodsze pokolenie Polaków, w codziennym trudzie tułaczkiej wędrówki kształtować ich charaktery i postawy życiowe. Ogromną popularność wśród młodzieży zaskarbił sobie drugi z wymienionych harcmistrzów – Zdzisław Peszkowski – pełen energii, pomysłów, ale i wymagań, które stawiał swoim podopiecznym, zarówno chłopcom, jak i dziewczętom.

Jednym z nich był Alojzy Błach, nazywany przez rówieśników Alkiem. W liście do swojego ojca podkreślał ogrom pracy, jaką włożył w jego wychowanie „Druh Ryś”:

„On naprawdę zrobił ze mnie, to czym jestem. Dawniej, gdy przez cały dzień [...] marnowałem czas, On brał mnie do siebie, dawał fest po kulach, przekonywał, i ani nie zobaczyłem, kiedy się stałem innym, trochę poważniejszym”.

Słowa te, jak podkreślił w swoim liście Daniel Błach, były dla niego zapewnieniem, że pośród najbliższych są osoby, którym zależy, aby czas na wygnaniu nie został zmarnowany. Pisał więc do hm. Peszkowskiego:

„Proszę jeno o przyjęcie moich prostych żołnierskich podziękowań, za to wszystko, co dobrego zrobił Pan [...]”.



Pierwsza strona listu chorążego Daniela Błacha do hm. Zdzisława Peszkowskiego, 30 maja 1945 r. Fot. z zasobu AIPN

Trwałe ślady

Nie jest to jedyny przykład pracy i zaangażowania, jakie w wychowanie dzieci polskich w Indiach wniósł hm. Peszkowski. Znaczną część materiałów archiwalnych, które w 2019 r., w ramach projektu Archiwum Pełne Pamięci, zostały przekazane do zasobu Archiwum IPN przez Koło Polaków z Indii 1942–1948, stanowią dokumenty związane z harcerstwem. Znajdują się wśród nich m.in.: Kronika Hufca Valivade, Kronika Wodzów

Gromad Zuchowych Hufca Valivade czy Kronika Wędrówek. Na ich stronach (i w wielu innych dokumentach) licznie przywoływana jest postać hm. Peszkowskiego, który stał się dla diatwy polskiej inspiracją i „motorem” do działań:

„Dziś nareszcie przyjechał Dh. Ryś. Byliśmy zaskoczeni [...], gdyż słyszeliśmy, że Druh miał już nie wrócić [...]. Dh. Ryś wrócił i wodzowie od razu nabrali chęci do pracy”.

Po kilkudziesięciu latach ks. Zdzisław Peszkowski wspominał, iż zależało mu, aby być jak najdłużej z uchodźcami polskimi, by przez to pomóc im i nauczyć ich wielu rzeczy, które mogą okazać się przydatne w dalszym życiu na emigracji.



Hm. Zdzisław Peszkowski „Ryś Zuch”. Osiedle Polskie w Valivade, 1946 r. Fot. z zasobu AIPN



Hm. Zdzisław Peszkowski w towarzystwie Wodzów Gromad Zuchowych. Osiedle Polskie w Valivade, ok. 1945-1947. Fot. z zasobu AIPN

Alek w Osiedlu Polskim w Valivade był również kapitanem Harcerskiej Drużyny Siatkówki, która poszczycić się mogła trzykrotnym zwycięstwem na turniejach i zdobyciem na własność przechodniego pucharu Delegatury Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Indiach. Janusz Osiński, dawny zuch w drużynie Alojzego Błacha, zapamiętał go jako bardzo dobrego drużynowego i człowieka o wielkiej kulturze osobistej.

Rodzina Błachów połączyła się w Anglii w 1947 r. Hm. Zdzisław Peszkowski w sierpniu 1947 r. również opuścił Indie i wyjechał do Anglii, skąd udał się do USA i, w 1954 r., w katedrze w Detroit, przyjął święcenia kapłańskie.



Hm. Zdzisław Peszkowski w towarzystwie harcerzy. Osiedle Polskie w Valivade, 1945 r. Fot. z zasobu AIPN



**Hm. Zdzisław Peszkowski w
towarzystwie zuchów. Indie, 1945
r. Fot. z zasobu AIPN**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ